

Spalone domy w Bangladeszu za wpis na „Facebooku”

10 listopada 2020

W wiosce w Bangladeszu tłum zaatakował w niedzielę domy należące do Hindusów, z których jeden opublikował na „Facebooku” wpis popierający prezydenta Macrona. Pięć domów i siedziba naczelnika gminy zostało spalonych.



Tłum wzburzył się wpisem na Facebooku jednego z mieszkańców wsi, należącego do hinduskiej mniejszości. We wpisie mężczyzna bronił prawa Francji do pokazywania karykatur Mahometa w szkołach. Domy jego rodziny i dalszych krewnych, a także hinduskiego naczelnika gminy, zostały spalone. Według świadków straż pożarna przybyła za późno, a policja dopiero po pięciu godzinach. Policja twierdzi, że przybyła natychmiast.

Żadna z osób niszczących i podpalających domy nie została zatrzymana. Aresztowano natomiast mężczyznę, który dokonał wpisu i jeszcze jednego. Obaj przebywają w areszcie oskarżeni o “obrazę uczuć religijnych”.

W ubiegłych tygodniach w Bangladeszu tłum dokonał linczu na mężczyźnie oskarżonym o znieważenie Koranu, a studentka oskarżona o pogardliwe uwagi na temat Koranu, znikła w drodze na posterunek policyjny.

Ataki na mniejszości religijne pod pretekstem obrazy uczuć religijnych i morderstwa osób występujących w obronie wolności słowa są w Bangladeszu na porządku dziennym.

Po zabójstwie nauczyciela Samuela Paty prezydent Macron bronił wolności słowa obejmującej również publikowanie rysunków ośmieszających religie, za co wielu przywódców muzułmańskich ostro go krytykowało, a w niektórych krajach wezwano do

bojkotu francuskich towarów.

Autorstwo: (g)

Na podstawie: Opindia.com, DhakaTribune.com

Źródło: Euroislam.pl